

**Łukasz S. Kopera**

**Relacja „Dzwonka Częstochowskiego” z konsekracji kościoła św. Mikołaja i kaplicy cmentarnej św. Barbary w Maluszynie dokonanych we wrześniu 1903 roku**

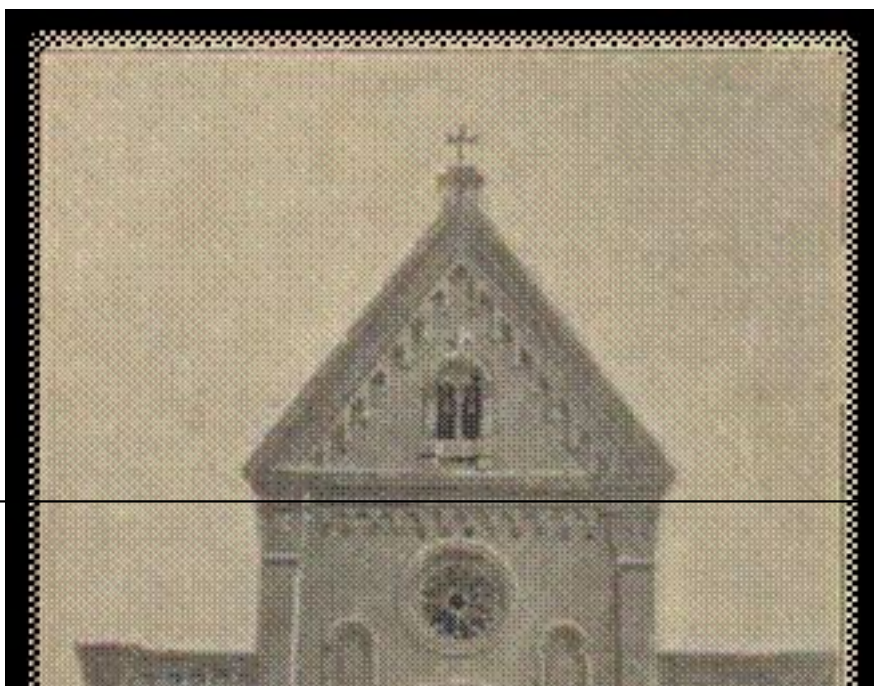
„Jego Ekscelencja ks. biskup [Stanisław] Zdzitowiecki pod koniec jesiennej wizyty pasterskiej w dekanacie noworadomskim [tj. radomszczańskim], zaszczycił dłuższą niż zwykle obecnością swą cichą wieś kościelną Maluszyn. Jest to nader urocze ustronie, malowniczo położone na górzystym brzegu rzeki Pilicy. Tu zbiegają się granice trzech diecezji: kujawsko-kaliskiej, kieleckiej i sandomierskiej. Nad całą okolicą panuje piękna średnich rozmiarów świątynia, zbudowana w kształcie krzyża. Niedaleko od niej z pośród drzew wystrzela szczyt pięknej kaplicy cmentarnej, świeżo zbudowanej z ciosu, kosztem kolatorstwa tutejszych pp. Ostrowskich.

Najdostojniejszy Pasterz spędził tydzień cały w tej parafii, to jest od dnia 14 do 21 września [1903 r.], podejmowany gościnnie, po staropolsku, przez pp. Ostrowskich.

Dni pobytu Pasterza diecezji w parafii maluszyńskiej były to dni błogie i świetlane dla wiernych owieczek Kościoła Chrystusowego. Tłumu pobożnych przez cały tydzień od wczesnego rana do wieczora otaczały świątynię. Ze wszystkich stron, nieraz o parę mil odległych, przeważnie zza Pilicy, z sandomierskiego i kieleckiego ściągali lud pobożny, aby choć trochę skarbów niebieskich, szczerze tutaj szafowanych, zdobyć dla swej duszy. Konfesjonały były w obłężeniu, a dźwięk dzwonka nie przestawał oznajmiać, że oczyszczeni z win i zmas grzechowych i przyodziani w szatę łaski Bożej przystępują do Stołu Pańskiego. Codziennie po kilka razy setki wiernych klękały rzędem na dziedzińcu kościelnym, schylając kornie czoła pod namaszczeniem ś-tym Chryzmem Bierzmowania. Słowem było to jedno wielkie święto pełne uroczystości i ceremonii, z których jednak najwspanialszą była poświęcenia odrestaurowanego kościoła i ołtarza, dokonana w czwartek, tj. 17 września. Zaczęła się ona właściwie w środę wieczorem od złożenia w tymczasowo urządzonym namiocie, obok kościoła, ś-tych relikwii, przeznaczonych do wielkiego ołtarza. Przy namiocie całą noc czuwali wierni, śpiewając pobożne pieśni. Nazajutrz, po dokonaniu przez Jego Ekscelencję poświęcenia kościoła, święte szczątki uroczystie wyniesione zostały z namiotu i przez dostojnego celebransa zamurwane w ołtarzu. Wzniosła ta i długa ceremonia zakończona została uroczystą sumą, którą odprawił sam Dostojny Pasterz w asyście licznych duchowieństwa. Przy końcu udzielono wiernym obecnym odpustu zupełnego. Na tę chwilę uroczystą świątynia maluszyńska czekała przeszło sto lat. Zbudowana została w r. 1777 ze składek parafialnych, staraniem proboszczów ks. Jakuba Kochankiewicza i ks. Eleutego Miechowicza.

Dzięki staraniom proboszczów lat ostatnich i ofiarności kolatorstwa tutejszych pp. Ostrowskich, świątynia maluszyńska odznacza się wzorem porządkiem i czystością. Największą ozdobę stanowią stacje Meki Pańskiej, wykonane z terakoty. Jest to ofiara p. Józefa Ostrowskiego.

W piątek odbyła się wspaniała ceremonia poświęcenia tych stacji, przy czym Dostojny Pasterz odprawił wspólnie z ludem pierwszą „Drogę krzyżową”, ofiarując ją na intencję ofiarodawcy. W sobotę [tj. 20 września 1903 r.] została dokonana konsekracja kaplicy cmentarnej.



## **Andrzej Jan Zakrzewski - Maluszyn / Częstochowa**

Konsekracja kościoła parafialnego w Maluszynie

Łukasz S. Kopera

---

Kaplica św. Barbary na cmentarzu w Maluszynie w roku konsekracji, tj. w 1903.

Nawiedziny te parafii maluszyńskiej Najdostojniejszemu Pasterzowi zeszyły nadzwyczaj pracowicie, a z olbrzymim przeżyciem duchowym dla wiernych parafii.”

Źródło: „Dzwonek Częstochowski” 1903, t. 12, s. 103-107.